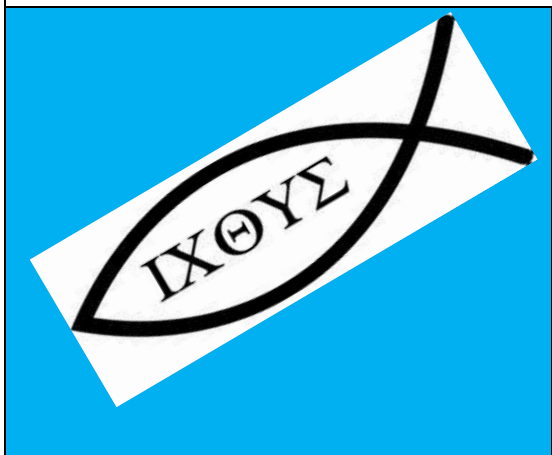


# Św. Apostołów Filipa i Jakuba



Szkoła

„SŁOWA BOŻEGO”

Poniedziałek :

6 maja 2024

Ps 19,2-5 (Biblia Tysiąclecia)

(2) Niebiosa głoszą chwałę Boga, dzieło rąk Jego nieboskłon obwieszcza. (3) Dzień dniowi głosi opowieść, a noc nocy przekazuje wiadomość. (4) Nie jest to słowo, nie są to mowy, których by dźwięku nie usłyszano; (5)

**ich głos się rozchodzi na całą ziemię**

i aż po krańce świata ich mowy. Tam słońcu namiot wystawił,

Medytacja z miesięcznika: „Słowo wśród nas”

Obchodzimy dziś święto dwóch wiernych Apostołów: św. Filipa i św. Jakuba. Nie wiemy o nich wiele, poza tą odrobiną informacji, którą podają nam Ewangelie. Wiemy jednak, że Jezus wybrał ich na swoich najbliższych uczniów, a oni odpowiedzieli Mu „tak” - a następnie głosili Dobrą Nowinę o zbawieniu.

Filip mieszkał w Betsaidzie i tam powołał go Jezus. Filip nie tylko sam poszedł za Jezusem, ale przyprowadził do Pana również swojego przyjaciela Natanaela (J 1,43-45). Wydaje się, że był człowiekiem praktycznym, szczerze wyrażał przed Jezusem swoje wątpliwości co do możliwości nakarmienia tłumów, mówiąc: „**Za dwieście denarów nie wystarczy chleba, aby każdy z nich mógł choć trochę otrzymać**” (J 6,7).

Trudno było mu pojąć to, co mówił Jezus, dlatego prosił: „**Pokaż nam Ojca**” (J 14,8).

Jeszcze mniej wiadomo o Jakubie, synu Alfeusza, nazywanym też „Jakubem Mniejszym” . Przydomek ten odróżnia go od innego Apostoła, „Jakuba Większego, syna Zebedeusza, zabitego przez Heroda w roku 44 po Chrystusie.

Wielu badaczy uważa, że Jakub Mniejszy pomagał Piotrowi w kierowaniu młodym Kościołem w Jerozolimie, dopóki nie został ukamienowany w roku 62 po Chrystusie (Dz 12,17; Ga 1,19).

Zarówno św. Filip jak i św. Jakub ponieśli śmierć męczeńską za głoszenie Ewangelii, a ich głos rzeczywiście rozszedł się „**na całą ziemię**” (Ps 19,5).

Ich przesłanie rozchodzi się po dziś dzień poprzez następców Apostołów i przez każdego chrześcijanina, który dzieli się Dobrą Nowiną o Jezusie - także przez ciebie.

Może nie czujesz się pewnie w roli ewangelizatora, ale nawet Apostołowie zaczynali jako zwyczajni uczniowie i nie wszystko rozumieli z tego, co mówił im Jezus. Pan ich wezwał, a oni usłyszeli to wezwanie i poszli za Nim. Wędrowali z Jezusem i przy Nim uczyli się modlitwy, służby i głoszenia słowa Bożego ludziom.

Podobnie, jak stało się to z Filipem i Jakubem, także twoje przebywanie z Jezusem pomoże ci dzielić się Dobrą Nowiną z ludźmi, których spotykasz na swojej drodze. Idź więc za przykładem Apostołów. Wsłuchuj się w słowa Jezusa w Piśmie Świętym i w ciszy modlitwy. Niech On mówi ci o Ojcu i napełnia twoje serce gorliwym pragnieniem dzielenia się Jego miłością.

I nie bój się powiedzieć drugiemu: „**Chodź i zobacz**” (J 1,46). Może i ty doprowadzisz kogoś do wiary w Jezusa.

„**Panie**, pomóż mi dzielić się Ewangelią wszędzie, gdzie się udam” .

1 Kor 15,1-8a

**J 14,6-14:** (6) Odpowiedział mu Jezus: **Ja jestem drogą i prawdą, i życiem.** Nikt nie przychodzi do Ojca inaczej jak tylko przeze Mnie. (7) Gdybyście Mnie poznali, znalibyście i mojego Ojca. Ale teraz już Go znacie i zobaczyliście. (8) Rzekł do Niego Filip: Panie, pokaż nam Ojca, a to nam wystarczy. (9) Odpowiedział mu Jezus: Filipie, tak długo jestem z wami, a jeszcze Mnie nie poznałeś? Kto Mnie zobaczył, zobaczył także i Ojca. Dlaczego więc mówisz: Pokaż nam Ojca? (10) Czy nie wierzysz, że Ja jestem w Ojcu, a Ojciec we Mnie? Słów tych, które wam mówię, nie wypowiadam od siebie. Ojciec, który trwa we Mnie, On sam dokonuje tych dzieł. (11) Wierzcie Mi, że Ja jestem w Ojcu, a Ojciec we Mnie. Jeżeli zaś nie - wierzcie przynajmniej ze względu na same dzieła. (12) Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam: Kto we Mnie wierzy, będzie także dokonywał tych dzieł, których Ja dokonuję, owszem, i większe od tych uczyni, bo Ja idę do Ojca. (13) A o cokolwiek prosić będziecie w imię moje, to uczynię, aby Ojciec był otoczony chwałą w Synu. (14) O cokolwiek prosić mnie będziecie w imię moje, Ja to spełnię.



## Szkoła

„SŁOWA BOŻEGO”

Wtorek :

7 maja 2024

**Dz 16,22-34 (Biblia Tysiąclecia)**

(22) Zbiegł się tłum przeciwko nim, a pretorzy kazali zedrzeć z nich szaty i siec ich różgami. (23) Po wymierzeniu wielu razy wtrącili ich do więzienia, przykazując strażnikowi, aby ich dobrze pilnował. (24) Otrzymałszy taki rozkaz, wtrącił ich do wewnętrznego lochu i dla bezpieczeństwa zakął im nogi w dyby. (25) O północy Paweł i Syłas modlili się, śpiewając hymny Bogu. A więźniowie im się przysłuchiwali. (26) Nagle powstało silne trzęsienie ziemi, tak że zachwiały się fundamenty więzienia. Natychmiast otworzyły się wszystkie drzwi i ze wszystkich opadły kajdany. (27) Gdy strażnik zerwał się ze snu i zobaczył drzwi więzienia otwarte, dobył miecza i chciał się zabić, sądząc, że więźniowie uciekli. (28) Nie czyn sobie nic złego, bo jesteśmy tu wszyscy! - krzyknął Paweł na cały głos. (29) Wtedy [tamten] zażądał światła, wskoczył [do lochu] i przypadł drżący do stóp Pawła i Syłasa. (30) A wyprowadziwszy ich na zewnątrz rzekł: Panowie, co mam czynić, aby się zbawić? (31) Uwierz w Pana Jezusa - odpowiedzieli mu - a zbawisz siebie i swój dom. (32) Opowiedzieli więc naukę Pana jemu i wszystkim jego domownikom. (33) **Tej samej godziny w nocy wziął ich z sobą, obmył rany i natychmiast przyjął chrzest** wraz z całym swym domem. (34) Wprowadził ich też do swego mieszkania, zastawił stół i razem z całym domem cieszył się bardzo, że uwierzył Bogu.

Medytacja z miesięcznika: „Słowo wśród nas”

W Dziejach Apostolskich znajdujemy wiele relacji o zdumiewających dziełach Ducha Świętego – uzdalnianiu do mówienia obcymi językami, uzdrawianiu chorych, wskrzeszaniu umarłych i doprowadzaniu do nawrócenia tysięcy ludzi.

Dziś natomiast słyszymy o trzęsieniu ziemi, które otwiera drzwi więzienia!

Jednak rozważając to ekscytujące wydarzenie łatwo jest przeoczyć bardziej subtelne działanie, jakiego Duch dokonuje w ludzkich sercach – działanie, którego doświadczamy także my sami.

Dzisiejsze czytanie mówi o tym, jak Duch Święty przygotował strażnika więziennego w Filipi do przyjęcia Ewangelii. Po trzęsieniu ziemi człowiek ten – co rozumiałe – jest pełen lęku. Zdaje sobie sprawę, że było ono prawdopodobnie odpowiedzią na modlitwę Pawła i Sylasa i pyta: „**Co mam czynić, aby się zbawić?**” (Dz 16,30).

Kiedy Apostołowie mówią o Jezusie, Duch Święty pobudza strażnika do cichego aktu chrześcijańskiej miłości i służby. Choć jest już późna noc, zabiera Pawła i Sylasa do swego domu i opatruje ich rany. A wówczas, jakby w odpowiedzi, Apostołowie chrzczą go wraz z całą rodziną, po czym wszyscy wspólnie spożywają posiłek (Dz 16,33-34).

Prawdopodobnie widziałeś więcej takich dyskretnych świadectw działania Ducha Świętego niż spektakularnych cudów na miarę trzęsienia ziemi.

Spróbuj teraz poświęcić chwilę, by przypomnieć sobie kogoś, kto jest dla ciebie odbiciem Bożej miłości. Może to być nawet osoba, która, jak tamten strażnik, wydaje się być daleko od Boga. Ty jednak dostrzegasz w niej działanie Ducha Świętego, kiedy widzisz, jak troszczy się o bliskich, wykazuje odwagę wobec przeciwności i poświęcenie w służbie innym.

Zastanów się, czy nie warto powiedzieć tej osobie, że jest dla ciebie inspiracją i znakiem Bożej obecności. Możecie razem ucieszyć się działaniem Bożej łaski. A jeśli ta osoba pozostaje z dala od Kościoła to kto wie? Może twoje życzliwe słowa przybliżą ją do Pana lub skłonią, by zaczęła Go szukać.

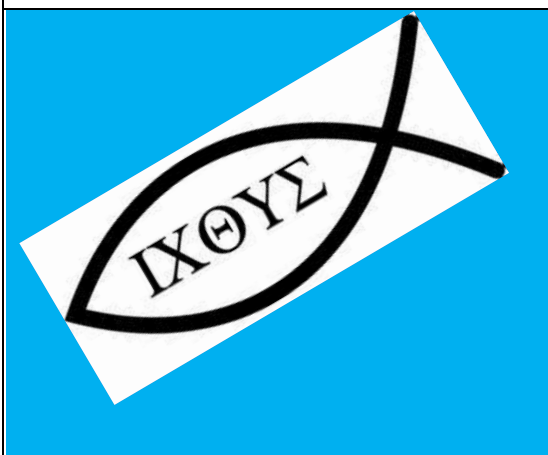
Miej oczy otwarte na dyskretne działanie Boga w ludziach. A kiedy je rozpoznasz, powiedz im o Nim. Pomóż im zobaczyć stwórczą miłość Boga działającą w ich sercach i ucieszyć się nią. Niewykluczone, że pewnego dnia zadziwisz się tym, że i oni uwierzyli Bogu.

**„Jezu, pomóż mi rozpoznać i potwierdzić Twoje działanie w tych, których mam wokół siebie”.**

**Ps 138,1-3.7-8**

**J 16,5-11:** (5) Teraz zaś idę do Tego, który Mnie posłał, a nikt z was nie pyta Mnie: Dokąd idziesz? (6) Ale ponieważ to wam powiedziałem, smutek nappełnił wam serce. (7) Jednakże mówię wam prawdę: **Pożyteczne jest dla was moje odejście. Bo jeżeli nie odejdę, Pocieszyciel nie przyjdzie do was.** A jeżeli odejdę, pošlę Go do was. (8) On zaś, gdy przyjdzie, przekona świat o grzechu, o sprawiedliwości i o sądzie. (9) O grzechu - bo nie wierzą we Mnie; (10) o sprawiedliwości zaś - bo idę do Ojca i już Mnie nie ujrzą; (11) wreszcie o sądzie - bo władca tego świata został osądzony.

**św. Stanisława, biskupa**  
**i męczennika, patrona Polski**



**Szkoła**

**„SŁOWA BOŻEGO”**

Środa :

8 maja 2024

**J 10,11-16** (Biblia Tysiąclecia)

(11) **Ja jestem dobrym pasterzem.** Dobry pasterz daje życie swoje za owce. (12) Najemnik zaś i ten, kto nie jest pasterzem, którego owce nie są własnością, widząc nadchodzącego wilka, opuszcza owce i ucieka, a wilk je porywa i rozprasza; (13) /najemnik ucieka/

**dlatego, że jest najemnikiem i nie zależy mu na owcach.**

(14) Ja jestem dobrym pasterzem i znam owce moje, a moje Mnie znają, (15) podobnie jak Mnie zna Ojciec, a Ja znam Ojca. życie moje oddaję za owce. (16) Mam także inne owce, które nie są z tej owczarni. I te muszę przyprowadzić i będą słuchać głosu mego, i nastanie jedna owczarnia, jeden pasterz.

Medytacja z miesięcznika: „Słowo wśród nas”

➤ Czym różni się pasterz od najemnika?

Dzisiejsza Ewangelia podaje jasne kryterium. Pasterzowi zależy na owcach, na ich bezpieczeństwie i dobrostanie, najemnikowi zaś tylko na własnym dobrostanie. W chwili zagrożenia lub gdy pojawiają się trudności, pasterz będzie chronił owce, natomiast najemnik porzuci je, by chronić siebie.

Znamy to z doświadczenia. *W ogóle ci na mnie nie zależy* - w kim z nas nie zrodziła się taka myśl w stosunku do rodzica, księdza, lekarza, nauczycielki, pielęgniarki, urzędnika, czy kogokolwiek innego, kto wypełnia wobec nas swoje obowiązki. *Nie zależy ci na mnie – zależy ci jedynie na tym, żeby tobie było wygodnie, żeby dobrze wypaść, żeby budować swoją pozycję.*

Czasami taka opinia jest zgodna z prawdą, kiedy indziej wypływa z naszych zranionych serc, które żądają od ludzi miłości na miarę miłości Bożej.

Jednak różnica pomiędzy: „Nie zależy ci na mnie” a „Widzę, że naprawdę ci na mnie zależy” jest tym, co nas głęboko dotyka.

Ale przecież my sami także jesteśmy rodzicami, opiekunami, urzędnikami, nauczycielami, często ocenianymi przez innych.

- **Jak oceniają nas ci, wobec których wypełniamy swoje obowiązki?**
- **I czy my sami czujemy się bardziej pasterzami czy najemnikami?**

Jednym z patronów Polski jest żyjący w XI wieku **św. Stanisław** biskup i męczennik, który w chwili próby zdecydowanie okazał się pasterzem swego ludu, nie wahał się publicznie upominać króla Bolesława Śmiałego za nadużycie władzy, co przypłacił życiem.

Gdy biskup został zamordowany podczas sprawowania Mszy Świętej, naród odwrócił się od króla, który pozbawiony korony przez Rzym, musiał udać się na wygnanie.

Życie stawia przed nami często trudne wyzwania. Nasi podopieczni, klienci, uczniowie, pracownicy czy pracodawcy bywają niełatwi w obsłudze. Pokusa ucieczki od swoich obowiązków - czy sprowadzania ich do niezbędnego minimum - bywa bardzo silna.

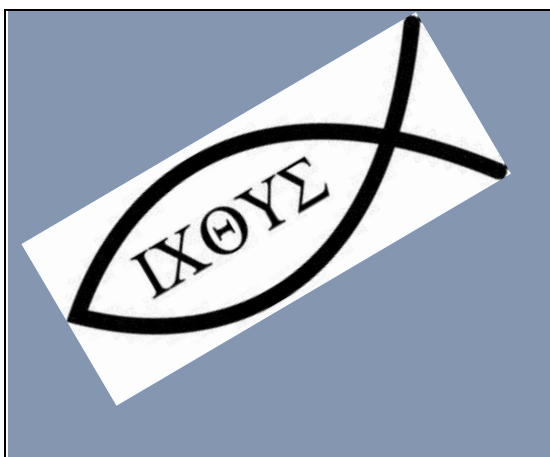
To od nas zależy, czy w służbie innym pójdziemy za przykładem Jezusa i świętych, czy też przeciwnie, okażemy się jedynie najemnikami.

**„Panie, naucz mnie wypełniać swoje obowiązki z miłością i poświęceniem, jak czynił to św. Stanisław” .**

**Ps 100,2-5**

**Rz 8,31b-39**

**Dz 20,17-18a.28-32.36:** (17) Z Miletu posłał do Efezu i wezwał starszych Kościoła. (18) A gdy do niego przybyli, przemówił do nich: Wiecie, jakim byłem wśród was od pierwszej chwili, w której stanąłem w Azji. (28) Uważajcie na samych siebie i na całe stado, nad którym Duch Święty ustanowił was biskupami, abyście kierowali Kościołem Boga, który On nabył własną krwią. (29) Wiem, że po moim odejściu wejdą między was wilki drapieżne, nie oszczędzając stada. (30) Także spośród was samych powstaną ludzie, którzy głosić będą przewrotne nauki, aby pociągnąć za sobą uczniów. (31) Dlatego czuwajcie, pamiętając, że przez trzy lata we dnie i w nocy nie przestawałem ze łzami upominać każdego z was. (32) A teraz polecam was Bogu i słowu Jego łaski władnemu zbudować i dać dziedzictwo ze wszystkimi świętymi. (36) Po tych słowach upadł na kolana i modlił się razem ze wszystkimi.



## Szkoła

„**SŁOWA BOŻEGO**”

Czwartek :

9 maja 2024

**Dz 18,1-8 (Biblia Tysiąclecia)**

(1) Potem opuścił Ateny i przybył do Koryntu. (2) Znalazł tam pewnego Żyda, imieniem Akwila, rodem z Pontu, który z żoną Pryscyllą przybył niedawno z Italii, ponieważ Klaudiusz wysiedlił z Rzymu wszystkich Żydów. Przyszedł do nich, (3) a ponieważ znał to samo rzemiosło, zamieszkał u nich i pracował; zajmowali się wyrobem namiotów. (4)

**A co szabat rozprawił w synagodze i przekonywał tak Żydów, jak i Greków.**

(5) Kiedy Sylas i Tymoteusz przyszli z Macedonii, Paweł oddał się wyłącznie nauczaniu i udowadniał Żydom, że Jezus jest Mesjaszem. (6) A kiedy się sprzeciwiali i bluźnili, otrząsnął swe szaty i powiedział do nich: Krew wasza na waszą głowę, jam nie winien. Od tej chwili pójdę do pogan. (7) Odszedł stamtąd i poszedł do domu pewnego "czciciela Boga", imieniem Tycjusz Justus. Dom ten przylegał do synagogi. (8) Przełożony synagogi, Kryspus, uwierzył w Pana z całym swym domem, wielu też słuchaczy korynckich uwierzyło i przyjmowało wiarę i chrzest.

Medytacja z miesięcznika: „Słowo wśród nas”

Czy miewasz czasami tyle pracy, że zaciskasz zęby i marzysz jedynie o tym, żeby dotrzeć do piątku? Kiedy nadchodzi weekend, cieszysz się wolnym czasem - możliwością robienia tego, co chcesz, cieszenia się towarzystwem bliskich ci ludzi i nabrania siły na kolejny tydzień.

W dzisiejszym pierwszym czytaniu spotykamy człowieka, którego dni również były długie i męczące. Praca Pawła przy wyrobie namiotów w Koryncie była wyczerpująca fizycznie.

Możemy sobie wyobrazić, że perspektywa wypoczynku była dla niego bardzo nęcąca. Jednak nie spędzał wolnego czasu, wylegując się na pościeli.



Zamiast tego poświęcał całą swą energię na to, do czego wzywał go Bóg i „co szabat rozprawiał w synagodze” (Dz 18,4).

Paweł żarliwie dążył do wypełnienia misji, jaką Bóg mu wyznaczył - głoszenia Ewangelii wszystkim mieszkańcom miasta, którzy jeszcze jej nie słyszeli. Choć postanowił nikogo nie obciążać i sam zarabiać na swoje utrzymanie wyrobem namiotów, nigdy nie tracił z oczu swojego głównego celu (Dz 18,3; 2 Kor 11,9).

Kiedy jesteśmy bardzo zajęci, a praca i różne obowiązki nas przytłaczają, poświęcenie swego cennego czasu na rzecz służby innym czy głoszenia słowa bywa bardzo trudne!

Oczywiście Pan chce, abyśmy odpoczywali i cieszyli się towarzystwem bliskich nam ludzi. Jednak podobnie jak Paweł możemy mieć pewność, że Bóg udzieli nam siły do wykonania tego, co nam wyznaczył.

Spróbuj zapytać Go dziś:

➤ ***Panie, czy właściwie korzystam z mojego wolnego czasu? Czy może chcesz, abym w jakiś sposób służył innym?***

Być może Pan stworzy ci okazję do pomocy komuś lub przywoła ci na myśl znajomego czy koleżankę, którzy chętnie spędziliby z tobą czas. A może poprosi cię, jak św. Pawła, byś głosił komuś Ewangelię.

Wielu z nas ma skłonność do brania na siebie tak wielu rzeczy, że nieustannie czujemy się wyczerpani. Jeśli brzmi to dla ciebie znajomo, poproś dziś Pana o światło.

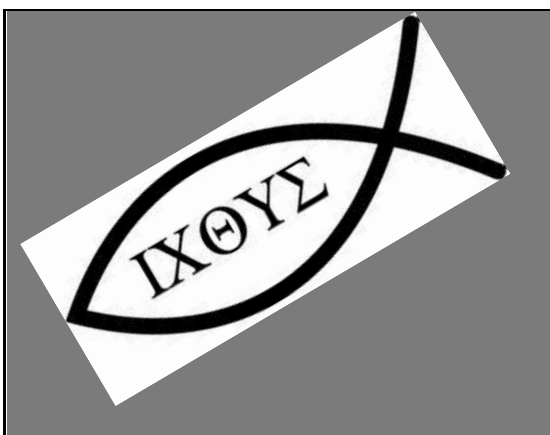
➤ ***Czy są sprawy, którymi nie chcesz, abym się zajmował? Czy mam wystarczającą ilość odpoczynku i wytchnienia?***

Czasami odpowiedź nie jest jasna lub przychodzi dopiero po pewnym czasie. Zaufaj jednak, że gdy oddasz Panu swój czas - i to nawet czas wolny - On da ci mądrość, abyś odnalazł równowagę i wypełnił misję, jaką On ci wyznaczył.

**„Panie, ufam, że wskażesz mi dziś te sprawy, które są najważniejsze” .**

**Ps 98,1-4**

**J 16,16-20:** (16) Jeszcze chwila, a nie będziecie Mnie oglądać, i znowu chwila, a ujrzycie Mnie. (17) Wówczas niektórzy z Jego uczniów mówili między sobą: Co to znaczy, co nam mówi: Chwila, a nie będziecie Mnie oglądać, i znowu chwila, a ujrzycie Mnie; oraz: Idę do Ojca? (18) Powiedzieli więc: Co znaczy ta chwila, o której mówi? Nie rozumiemy tego, co mówi. (19) Jezus poznał, że chcieli Go pytać, i rzekł do nich: Pytacie się jeden drugiego o to, że powiedziałem: Chwila, a nie będziecie Mnie oglądać, i znowu chwila, a ujrzycie Mnie? (20) Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam: Wy będziecie płakać i zawodzić, a świat się będzie weselił. **Wy będziecie się smucić, ale smutek wasz zamieni się w radość.**



## Szkoła

„SŁOWA BOŻEGO”

Piątek :

10 maja 2024

### J 16,20-23a (Biblia Tysiąclecia)

(20) Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam: Wy będziecie płakać i zawodzić, a świat się będzie weselił. Wy będziecie się smucić, ale smutek wasz zamieni się w radość.  
(21) Kobieta, gdy rodzi, doznaje smutku, bo przyszła jej godzina. Gdy jednak urodzi dziecko, już nie pamięta o bólu z powodu radości, że się człowiek narodził na świat.  
(22) Także i wy teraz doznajecie smutku. **Znowu jednak was zobaczę**, i rozraduje się serce wasze, a radości waszej nikt wam nie zdoła odebrać. (23) W owym zaś dniu o nic Mnie nie będziecie pytać.

Medytacja z miesięcznika: „Słowo wśród nas”

## Przenieś się wyobraźnią do Wieczernika, gdzie Jezus spożywa Ostatnią Wieczerzę ze swoimi uczniami.

Wysłuchujesz się w to, co mówi, podziwiasz piękno Jego nauki, ale w twoim sercu panuje zamęt i niepokój, ponieważ słyszysz niepokojące słowa: Jezus zapowiada, że wkrótce odejdzie. On widzi twój wewnętrzny chaos i obiecuje: „**Znowu jednak was zobaczę i rozraduje się serce wasze, a radości waszej nikt wam nie zdoła odebrać**” (J 16,22).

Jak to często bywa, tę wypowiedź można rozumieć na dwóch różnych poziomach.

**Po pierwsze**, Jezus wiedział, że wkrótce będzie cierpiał i umrze i chciał podtrzymać na duchu swoich przyjaciół, zanim się to stanie. Wiedział jednak również, że powstanie z martwych i znowu ich zobaczy. A wtedy już nic nie odbierze im radości – cokolwiek się wydarzy, uczniowie będą pamiętać, że widzieli i dotykali zmartwychwstałego Pana!

Ale ta obietnica Jezusa ma również **drugie znaczenie** – odnoszące się do nich i do nas. Jezus wiedział, że wstąpi do nieba i Jego uczniowie nie będą Go już oglądać oczami ciała. Będą Go „widzieć” oczami wiary.

Podobnie i my nie widzimy Jezusa w postaci cielesnej, nie słyszymy Go ani nie dotykamy tak, jak Jego uczniowie, gdy jeszcze chodził po ziemi. Jednak Jego obietnica dotyczy nas tak samo jak ich. Ponieważ obecnie widzimy Jezusa przez wiarę. Ufamy, że On widzi wszystkie nasze smutki i radości, że jest przy nas we wszystkim, co przeżywamy. Ale pewnego dnia powróci, a wtedy nas zobaczy i my zobaczymy Go twarzą w twarz, w całej Jego chwale.

Niech dziś obietnica Jezusa doda ci otuchy – On zobaczy cię znowu – i to nie tylko w niebie! Obojętnie, czy twoje życie jest obecnie pełne pokoju czy też smutku i przeciwności, On cię widzi.

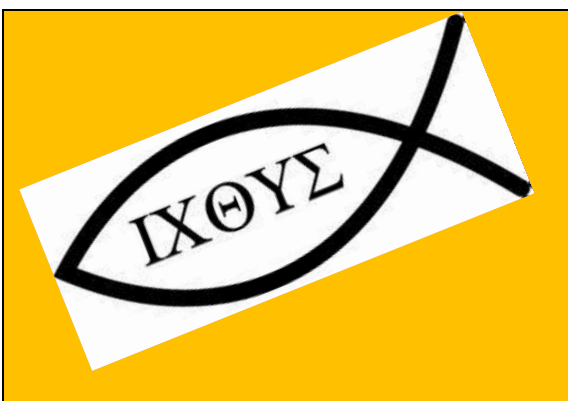
Wie o tobie wszystko. Może borykasz się z problemami, może czujesz się opuszczony i zastanawiasz się, czy Bóg rzeczywiście o ciebie się troszczy. Ale te uczucia mogą ustąpić, gdy na modlitwie stajesz dzięki wierze twarzą w twarz z Jezusem.

Jego miłujące spojrzenie rozprasza ciemności z wątpienia. Wsłuchaj się w Jego słowa: **Znowu cię zobacze i rozraduje się twoje serce.** Ojciec, Syn i Duch Święty znają cię dogłębnie. Myślą o tobie nieustannie i z miłością. Niech słowa Jezusa przyniosą ci wytchnienie i napełnią twoje serce radością.

**„Jezu, ufam Twoim obietnicom”.**

Ps 47,2-7

**Dz 18,9-18:** (9) W nocy Pan przemówił do Pawła w widzeniu: Przesztań się lękać, a przemawiaj i nie milcz, (10) bo Ja jestem z tobą i nikt nie targnie się na ciebie, aby cię skrzywdzić, dlatego że wiele ludu mam w tym mieście. (11) **Pozostał więc i głosił im słowo Boże** przez rok i sześć miesięcy. (12) Kiedy Gallio został prokonsulem Achai, Żydzi jednomyślnie wystąpili przeciw Pawłowi i przyprowadzili go przed sąd. (13) Powiedzieli: Ten namawia ludzi, aby czcili Boga niezgodnie z Prawem. (14) Gdy Paweł miał już usta otworzyć, Gallio przemówił do Żydów: Gdyby tu chodziło o jakieś przestępstwo albo zły czyn, zająłbym się wami, Żydzi, jak należy, (15) ale gdy spór toczy się o słowa i nazwy, i o wasze Prawo, rozpatrzyć to sami. Ja nie chcę być sędzią w tych sprawach. (16) I wypędził ich z sądu. (17) A wszyscy /Grecy/, schwyciwszy przewodniczącego synagogi, Sostenesa, bili go przed sądem, lecz Galliona nic to nie obchodziło. (18) Paweł pozostał jeszcze przez dłuższy czas, potem pożegnał się z braćmi i popłynął do Syrii, a z nim Pryscylla i Akwila. W Kenchrach ostrzygł głowę, bo złożył taki ślub.



# Szkoła „SŁOWA BOŻEGO” Sobota : 11 maja 2024

## Dz 18,23-28 (Biblia Tysiąclecia)

(23) Zabawił tam pewien czas i wyruszył, aby obejść kolejno krainę galacką i Frygię, umacniając wszystkich uczniów. (24) Pewien Żyd, imieniem Apollos, rodem z Aleksandrii, człowiek uczony i znający świetnie Pisma, przybył do Efezu. (25) Znał on już drogę Pańską, przemawiał z wielkim zapalem i nauczał dokładnie tego, co dotyczyło Jezusa, znając tylko chrzest Janowy. (26) Zaczął on odważnie przemawiać w synagodze. Gdy go Pryscylla i Akwila usłyszeli, zabrali go z sobą i wyłożyli mu dokładnie drogę Bożą. A kiedy chciał wyruszyć do Achai, bracia napisali list do uczniów z poleceniem, aby go przyjęli. (27) Gdy przybył, **pomagał bardzo za łaską /Bożą/ tym, co uwierzyli**. (28) Dzielnie uchylał twierdzenia Żydów, wykazując publicznie z Pism, że Jezus jest Mesjaszem.

Medytacja z miesięcznika: „Słowo wśród nas”

Wiele roślin doniczkowych jest w stanie długo przetrwać, nawet gdy podlewa się je tylko od czasu do czasu. Jeśli jednak zacniemy podlewać je regularnie i dodamy trochę nawozu, możemy być zdumieni, jak szybko zobaczymy korzystny efekt. Roślina stanie się bujniejsza, jej liście nabiorą połysku, pojawią się kwiaty. Nie tylko sama będzie wyglądać lepiej, ale ożywi cały pokój!

### Nasze życie w Duchu Świętym przypomina taką roślinę.

Dobrze jest zachowywać swoją zwyczajną rutynę modlitwy i uczestnictwa w Mszy Świętej, ale czasami przydałby nam się jakiś dodatkowy impuls - przeczytanie dobrej książki z dziedziny duchowości, wyjazd na rekolekcje czy udział w pielgrzymce.

Także dołączenie do parafialnej grupy biblijnej czy posłuchanie audycji katolickiej może umocnić twoją wiarę. I my, podobnie jak rośliny, rozkwitamy dzięki dodatkowym porcjom pokarmu duchowego, a wzrost Chrystusowej miłości w nas ożywia egzystencję otaczających nas ludzi.

Mamy tego przykład w dzisiejszym pierwszym czytaniu. Najpierw dowiadujemy się, że Paweł wędruje po Galacji, „**umacniając wszystkich uczniów**” (Dz 18,23). Następnie spotykamy Apollosa, wiernego o niezwykłej gorliwości, ale niewielkim rozumieniu Ewangelii. Pryscylla i Akwila przez jakiś czas wykładają mu dokładnie „**drogę Bożą**” i w ten sposób „nawożą” jego wiarę. W rezultacie staje się on jeszcze skuteczniejszym świadkiem Chrystusa - do tego stopnia, że posłany na głoszenie Ewangelii, był w stanie pomagać „**bardzo za łaską Bożą tym, co uwierzyli**” (Dz 8,27).

Podziękuj dziś Bogu za to, że twoja wiara już na różne sposoby buduje ludzi w twoim otoczeniu. Ale zastanów się też, czy Pan nie zaprasza cię do spędzania z Nim dłuższego czasu, abyś mógł stać się jeszcze skuteczniejszym świadkiem Jego miłości.

Nie musisz znać na pamięć całej Biblii ani odbywać studiów teologicznych. Wystarczy jeden drobny krok, a On dokona reszty.

„Oto jestem, **Panie**. Pragnę uczyć się od Ciebie, by stać się jak najlepszym świadkiem Twojej miłości” .

Ps 47,2-3.8-10

**J 16,23b-28:** Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam: **O cokolwiek byście prosili Ojca, da wam w imię moje.** (24) Do tej pory o nic nie prosiście w imię moje: Proście, a otrzymacie, aby radość wasza była pełna. (25) Mówiłem wam o tych sprawach w przypowieściach. Nadchodzi godzina, kiedy już nie będę wam mówił w przypowieściach, ale całkiem otwarcie oznajmię wam o Ojcu. (26) W owym dniu będziecie prosić w imię moje, i nie mówię, że Ja będę musiał prosić Ojca za wami. (27) Albowiem Ojciec sam was miłuje, bo wyście Mnie umiłowali i uwierzyli, że wyszedłem od Boga. (28) Wyszedłem od Ojca i przyszedłem na świat; znowu opuszczam świat i idę do Ojca.

	<p style="text-align: center;"><b><i>Wniebowstąpienie Pańskie</i></b></p>
	<p style="text-align: center;"><b>Szkoła</b></p> <p style="text-align: center;"><b>„SŁOWA BOŻEGO”</b></p> <p style="text-align: center;">Niedziela :</p> <p style="text-align: center;">12 maja 20<b>24</b></p>

**Ef 4,1-13 (Biblia Tysiąclecia)**

(1) A zatem zachęcam was ja, więzień w Panu, abyście postępowali w sposób godny powołania, jakim zostaliście wezwani, (2) z całą pokorą i cichością, z cierpliwością, znosząc siebie nawzajem w miłości. (3) Usiłujcie zachować jedność Ducha dzięki więzi, jaką jest pokój. (4) Jedno jest Ciało i jeden Duch, bo też zostaliście wezwani do jednej nadziei, jaką daje wasze powołanie. (5) Jeden jest Pan, jedna wiara, jeden chrzest. (6) Jeden jest Bóg i Ojciec wszystkich, który [jest i działa] ponad wszystkimi, przez wszystkich i we wszystkich. (7) Każdemu zaś z nas została dana łaska według miary daru Chrystusowego. (8) Dlatego mówi Pismo: Wstąpiwszy do góry wziął do niewoli jeńców, rozdał ludziom dary. (9) Słowo zaś "wstąpił" cóż oznacza, jeśli nie to, że również zstąpił do niższych części ziemi? (10) Ten, który zstąpił, jest i Tym, który **wstąpił ponad wszystkie niebiosy, aby wszystko napełnić.** (11) I On ustanowił jednych apostołami, innych prorokami, innych ewangelistami, innych pasterzami i nauczycielami (12) dla przysposobienia świętych do wykonywania posługi, celem budowania Ciała Chrystusowego, (13) aż dojdziemy wszyscy razem do jedności wiary i pełnego poznania Syna Bożego, do człowieka doskonałego, do miary wielkości według Pełni Chrystusa.

Świętując Wniebowstąpienie Pańskie, pójdźmy za radą **św. Augustyna**:

**„W dniu dzisiejszym nasz Pan, Jezus Chrystus, wstąpił do nieba: podążajmy tam sercem razem z Nim”**

*(Kazanie o Wniebowstąpieniu Pańskim, 1).*

Wznieśmy więc nasze serca i pozwólmy, by Jezus ukazał nam przebłysk tego, czego dokonał przez swoje wstąpienie do nieba. Wychwalajmy Go za Jego niebieską chwałę!

**Jezu**, Ty zasiadasz po prawicy Ojca (Ef 1,20)! Jako odwieczny Syn Boży cieszysz się chwałą, która przekracza moje najśmielsze wyobrażenia. Aniołowie oddają Ci pokłon i wyśpiewują Twoją chwałę. Pragnę dziś złączyć się z nimi w wychwalaniu Ciebie!

**Jezu**, Ty wstępując do nieba, otworzyłeś nam dostęp do domu Ojca. Odtąd mamy pewność, że tam, gdzie Ty idziesz, my będziemy mogli podążać za Tobą - nie tylko duchowo, ale jak Ty, w postaci cielesnej.

Wychwalam Cię, Panie, gdyż Twoje wniebowstąpienie pokazuje mi, że mogę mieć nadzieję na zmartwychwstanie mojego ciała.

**Jezu**, Ty przebywając w niebieskiej chwale, nie przestajesz mnie kochać i wydawać siebie za mnie. Ty jesteś odwiecznym Arcykapłanem. Twoje uwielbione ciało wciąż nosi znaki ukrzyżowania, a Twoja ofiara nigdy nie przestaje przynosić chwały Ojcu Niebieskiemu.

Dziękuję Ci, Jezu, za to, że zawsze wstawiasz się za mną, za moimi bliskimi i za wszystkimi ludźmi.

**Jezu**, Twoja potęga, chwała i królestwo niebieskie trwają na wieki. Zasiadłeś na tronie, a całe stworzenie zostało złożone pod Twoje stopy. Mogę patrzeć na Ciebie z nadzieją, ufając Twojej mocy.

Chwała Tobie, Panie Jezu, który napelniasz „**wszystko wszelkimi sposobami**” (Ef 1,23)!

**„Jezu, wnoszę ku Tobie moje serce, aby Cię uwielbiać i głosić Twoją niebieską chwałę!”**

**Ps 47,2-3.6-9**

**Dz 1,1-11:** (1) Pierwszą Księgę napisałem, Teofilu, o wszystkim, co Jezus czynił i czego nauczał od początku (2) aż do dnia, w którym udzielił przez Ducha Świętego poleceń Apostołom, których sobie wybrał, a potem został wzięty do nieba. (3) Im też po swojej męce dał wiele dowodów, że żyje: ukazywał się im przez czterdzieści dni i mówił o królestwie Bożym. (4) A podczas wspólnego posiłku kazał im nie odchodzić z Jerozolimy, ale oczekiwać obietnicy Ojca: Słyszeliście o niej ode Mnie - /mówił/ - (5) Jan chrzczył wodą, ale wy wkrótce zostaniecie ochrzczeni Duchem Świętym. (6) Zapytywali Go zebrani: Panie, czy w tym czasie przywrócisz królestwo Izraela? (7) Odpowiedział im: Nie wasza to rzecz znać czasy i chwile, które Ojciec ustalił swoją władzą, (8) ale gdy Duch Święty zstąpi na was, otrzymacie Jego moc i będziecie moimi świadkami w Jerozolimie i w całej Judei, i w Samarii, i aż po krańce ziemi. (9) **Po tych słowach uniósł się w ich obecności w górę i obłok zabrał Go im sprzed oczu.** (10) Kiedy uporczywie wpatrywali się w Niego, jak wstępował do nieba, przystąpili do nich dwaj mężowie w białych szatach. (11) I rzekli: Mężowie z Galilei, dlaczego stoicie i wpatrujecie się w niebo? **Ten Jezus, wzięty od was do nieba, przyjdzie tak samo, jak widzieliście Go wstępującego do nieba**

**Mk 16,15-20:** (15) I rzekł do nich: Idźcie na cały świat i głosicie Ewangelię wszelkiemu stworzeniu! (16) Kto uwierzy i przyjmie chrzest, będzie zbawiony; a kto nie uwierzy, będzie potępiony. (17) Tym zaś, którzy uwierzą, te znaki towarzyszyć będą: w imię moje złe duchy będą wyrzucać, nowymi językami mówić będą; (18) węże brać będą do rąk, i jeśliby co zatrutego wypili, nie będzie im szkodzić. Na chorych ręce kłaść będą, i ci odzyskają zdrowie. (19) **Po rozmowie z nimi Pan Jezus został wzięty do nieba i zasiadł po prawicy Boga.** (20) Oni zaś poszli i głosili Ewangelię wszędzie, a Pan współdziałał z nimi i potwierdził naukę znakami, które jej towarzyszyły.